

# LOGISTYKA SPOŁECZNA. Jak postrzeganie roli człowieka zmieniało decyzje logistyczne



Fot. Autor.

## Wprowadzenie

Mimo, że logistyka społeczna w Polsce pojawiła się w związku z opublikowaniem w Przeglądzie Organizacji, w numerze 4 z 2009 roku, artykułu „*Epistemologia logistyki społecznej*”<sup>2</sup>, a dorobek piśmienniczy włącza – poza artykułami – również monografię „*Logistyka społeczna. Teoria i zastosowanie*”<sup>3</sup>, po prawie dekadzie zaczęły pojawiać się nieliczne głosy w środowisku logistyków, negujące istotność wydzielenia takiego obszaru w logistyce. W celu wzmocnienia oporu wobec istnienia logistyki społecznej sięgano nie do obalania jej koncepcji, ale do wskazywania „nowych” powodów, dla których takie wydzielenie nie jest zasadne – bowiem zdaniem krytyków (1) „u podstaw rozwoju wszelkich koncepcji logistycznych leżą zmieniające się w czasie potrzeby i struktury społeczne, które określają poziom rozwoju cywilizacyjnego”<sup>4</sup>, a (2) logistyka jest powiązana koncepcyjnie z łańcuchami dostaw, w których (3) „kluczową rolę odgrywają relacje i współzależności nakreśla nowy paradygmat w postaci teorii sieci społecznych ze wszelkimi ich konsekwencjami”<sup>5</sup>, (4) a te ostatnie „opierają swoje funkcjonowanie na kompromisie pomiędzy efektywnością i skutecznością zaspokajania potrzeb społecznych, wykorzystując heterogeniczny charakter przepływów zasobów”<sup>6</sup>, to (5) brak jest „jednoznacznej odpowiedzi, czy logistyka społeczna stanowi trzecią „czystą” postać logistyki, która po-

winna w teorii stworzyć własną tożsamość”<sup>7</sup>. Takie rozważania, do których w dalszej części odniosę się, zawiera artykuł A. Sadowskiego, zatytułowany: *Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny*<sup>8</sup>, opublikowany w 2018 roku. Ponieważ treść artykułu, jak również dobrane przez tegoż Autora argumenty, są czasami chybione lub zniekształcone, postanowiłem odnieść się do nich pokrótce w ostatniej części tego artykułu.

## Istota logistyki społecznej

W artykule „*Logistyka społeczna – kontrowersje wokół jej istoty*”<sup>9</sup> wraz ze współautorami (S. Twaróg i R. Jeż) napisałem: „Prezentując istotę koncepcji logistyki społecznej warto posłużyć się metaforą podróży przez krainę logistyki, gdy kierunek, do którego zmierzamy, jest coraz mniej pewny, mimo, że drogę wytyczają znane nam paradygmaty”<sup>10</sup>. Bezpiecznym, oraz pewnym i wyróżniającym od innych pól eksploatacji paradygmatem (interpretatywnym) logistyki winna być następująca konstatacja: „paradygmatem logistyki jest jej orientacja przepływowa, warunkowana istnieniem materialnych i informacyjnych przepływów, podatnych na kształtowanie poprzez zarządzanie logistyczne umożliwiające osiągnięcie dostępności do produktów (oraz do miejsc) w ramach ustalonych zasad i priorytetów”<sup>11</sup>. Ten paradygmat jest podstawą istnienia logistyki, chociaż można

<sup>1</sup> Prof. dr hab. inż. Jacek Szoltysek, prof. zw. UE w Katowicach, kierownik Katedry Logistyki Społecznej, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach.

<sup>2</sup> Szoltysek J., Kołodziejczyk P., 2009, *Epistemologia logistyki społecznej*, Przegląd organizacji, nr 4, s. 21-24.

<sup>3</sup> Szoltysek J., Sadowski A., Kalisiak-Medelska M., *Logistyka społeczna. Teoria i zastosowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 240.

<sup>4</sup> Sadowski A., *Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach Nr 348/2018, s. 52.

<sup>5</sup> Tamże, s. 52.

<sup>6</sup> Tamże, s. 52.

<sup>7</sup> Tamże, s. 52.

<sup>8</sup> Zainteresowani artykułem dr. hab. Adama Sadowskiego, prof. PŁ, pt. *Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny*, mogą go przeczytać uruchamiając link do strony: [https://www.ue.katowice.pl/fileadmin/user\\_upload/wydawnictwo/SE\\_Artyku%C5%82y\\_341\\_360/SE\\_348/03.pdf](https://www.ue.katowice.pl/fileadmin/user_upload/wydawnictwo/SE_Artyku%C5%82y_341_360/SE_348/03.pdf) (przyj. red.).

<sup>9</sup> Szoltysek J., Twaróg S., Jeż R., *Logistyka społeczna – kontrowersje wokół jej istoty*, Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu, Nr 505, 2018, s. 56-65.

<sup>10</sup> Rokita J., *Wędrówka po drogach i bezdrożach krainy zarządzania, [w:] Uroczystość nadania profesorowi doktorowi habilitowanemu Jerzemu Rokicie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wrocław 2009.

również w tej wędrówce kierować się innymi paradygmatami (głównie nauk o zarządzaniu), służącymi jedynie przyjmowaniu odpowiedniego oglądu badawczego – np. paradygmatem: systemowym, sieciowym, analizy sektorowej, strategicznej itp. Wzorując się na początkach nauki, można by z pewną przesadą stwierdzić, że paradygmat przepływowi pełni roboczo funkcję postulatów, które muszą być spełnione, by mówić o logistyce i jej uniwersalnym celu.

Postępując konsekwentnie logistykę społeczną należy określić jako: kształtowanie przepływów materialnych (i towarzyszącej im informacji) o szczególnej roli społecznej w celu uzyskania dostępności do miejsc i do dóbr zapewniających prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa oraz poszanowanie praw obywatelskich i praw człowieka<sup>12</sup>.

Zakresem badań logistyki społecznej jest stopień zaspokojenia identyfikowanych potrzeb społecznych, realizowanych wskutek zarządzania logistycznego (wymienionymi przepływami), oceniany szczególnie w aspekcie oceny percepcji jakości życia<sup>13</sup>, poprzez m.in.: (1) poprawę stanu zdrowia obywateli, (2) ratowanie zagrożonego życia, (3) zapewnienie bezpieczeństwa (publicznego, oraz w przestrzeni publicznej), (4) zapewnienie realizacji zadań wynikających z zasad samorządności i demokracji i równości, (5) dążenie do eliminowania wykluczenia społecznego, związanego z mobilnością obywateli<sup>14</sup>. Ten aspekt stanowi o istocie i specyfice logistyki społecznej oraz jej odrębności od innych typów logistyki.

By lepiej zrozumieć, w jaki sposób owa – uniwersalna z natury – logistyka realizuje powyższe cele, warto uświadomić sobie, że różne zastosowania logistyki mają odrębne priorytety i zasady działań (tabela 1).

W 2015 roku zaproponowałem następującą definicję logistyki: „Logistyka to kształtowanie (w drodze zarządzania logistycznego) przepływów materialnych i informacyjnych w celu osiągnięcia dostępności (do dóbr materialnych lub miejsc) na ustalonych zasadach i priorytetach działań”<sup>16</sup>. „Podejmowanie decyzji polega na budowaniu pewnego projektu. W prostych (ale niekoniecznie oczywistych) przypadkach rozkładamy decyzję na pewne składniki (atrybuty), **które uważamy za istotne**, i utożsamiamy decyzję **z ciągiem wielkości, charakteryzujących kolejne atrybuty** (podkr. J.S.)”<sup>17</sup>. Stosownie do nich kształtowanie decyzji zarządczych podejmowane w ramach zarządzania logistycznego, kreującego przepływy materialne i informacyjne (istotę działań logistycznych), plasują się w odrębnych obszarach uwarunkowań ekonomiczno-skutecznościowo-korzystnościowych (rysunek 1).

### Człowiek (ludzie) a logistyka

Nie ulega wątpliwości, że człowiek jest w centrum działań logistycznych, a logistyka, poprzez swój uniwersalny cel pragnie zapewnić człowiekowi (ludziom) dostępność do dóbr lub miejsc. Zatem sposób, w jaki to logistyka czyni, zależy jest od sposobu, w jakim decydenci logistyczni traktują człowieka. Skoro uważam, że ten pogląd tworzy linię demarkacyjną wymienionych już typów<sup>18</sup> logistyki, warto

Tab. 1. Cechy związane z procesem zarządczym w czystych zastosowaniach logistyki.

Cecha	Logistyka gospodarcza	Logistyka społeczna	Logistyka militarna
Charakter dominującej przesłanki podejmowanych decyzji	Ekonomiczny	Humanistyczny	Organizacyjny
Priorytet działań	Zysk	Jakość życia	Bezpieczeństwo
Zasady naczelne	Ekonomiczność i korzyść <sup>15</sup>	Skuteczność i korzyść	Skuteczność
Przedmiot	Przepływy materialne i (towarzyszące im) informacyjne		
Cel	Nadanie walorów czasoprzestrzennych (i uzupełniających) przedmiotom przepływu – zapewnienie dostępności		

Źródło: P. Kołodziejczyk, J. Szołtysek: *Epistemologia logistyki społecznej*, „Przegląd Organizacji”, nr 4/2009 (w stosunku do cytowanej publikacji wprowadzono nieznaczne korekty terminologiczne, nie zmieniające istoty rozważań).

<sup>11</sup> Por. Szołtysek J., *Principium logistyki*, „Logistyka”, nr 1/2015, s. 71.

<sup>12</sup> Szołtysek J., *Principium...*, op.cit. oraz wcześniejsze: Szołtysek J., Kołodziejczyk P., *Epistemologia logistyki społecznej*, „Przegląd Organizacji”, nr 4/2009, s. 21-24.

<sup>13</sup> Szołtysek J., Twaróg S., *Logistyka Społeczna – dokonania, trendy, wyzwania. Doświadczenia Katedry Logistyki Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, [w:] Jędralska K., Dyduch W. (red.) *Nauki o zarządzaniu. Dokonania, trendy, wyzwania*, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice 2017; oraz: *Jakość życia w mieście. Poglądy interdyscyplinarne*, (red. nauk.) J. Szołtysek, CeDeWu, Warszawa 2018.

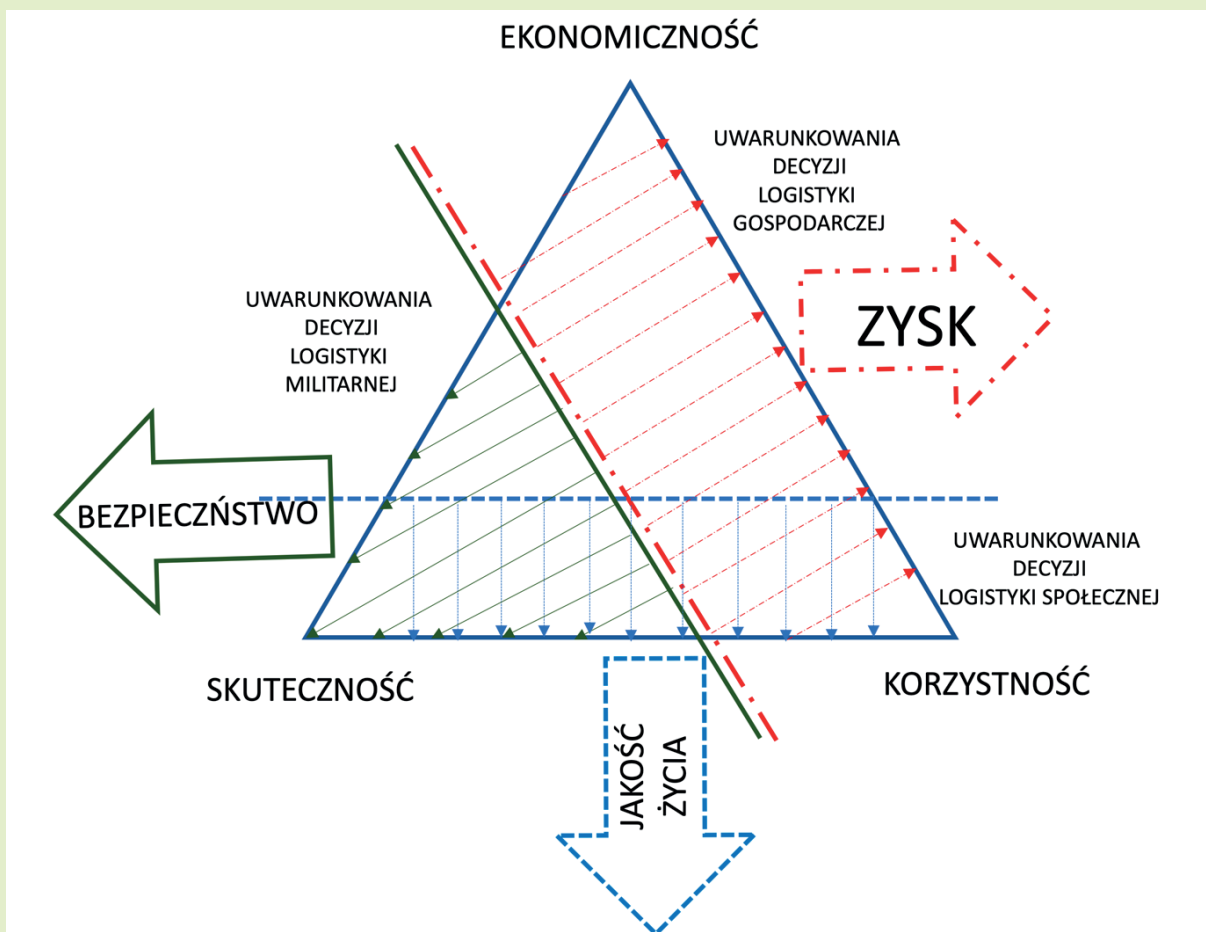
<sup>14</sup> Szołtysek J., *Sieci społeczne w kształtowaniu decyzji logistyki społecznej*, „Logistyka”, nr 3/2015, s. 7-12.

<sup>15</sup> Korzystność wyraża relację między osiągniętym rezultatem, a nakładami, jakie trzeba było w związku z tym ponieść. Korzystność w odróżnieniu od skuteczności może być odnoszona nie tylko do skutków przewidywanych, ale też nieprzewidywalnych.

<sup>16</sup> Szołtysek J., *Principium logistyki*, „Logistyka”, nr 1/2015, s. 71.

<sup>17</sup> Szapiro T., *Co decyduje o decyzji*, PWN, Warszawa 1993, s. 14.

<sup>18</sup> Nazywanych też rodzajami lub postaciami logistyki, tj. logistyki w zastosowaniu militarnym, gospodarczym i społecznym.



Rys. 1. Uwarunkowania decyzji logistycznych w zależności od priorytetu działań. Podziały na rysunku mają wymiar ideowy.

zwrócić uwagę na to, jak rozmaite zastosowania logistyki traktują ludzi w swoich działaniach.

Jeżeli zakładać, że logistyka militarna jest najstarszym przejawem logistyki<sup>19</sup>, to nie ulega wątpliwości, że jej zasadą naczelną było zwiększenie skuteczności prowadzenia działań wojennych. Wiele cennych myśli w tym zakresie możemy odnaleźć w dziele Sun Tzu (Sun Zi) w „Sztuce wojennej”<sup>20</sup>. W rozdziale drugim „Prowadzenie wojny” znajdujemy m.in. następujące myśli, związane z ludźmi i logistyką: „W pobliżu wojsk ceny stają się wygórowane. Ze wzrostem cen wyczerpują się zasoby ludu. Kiedy się wyczerpią, trzeba zwiększyć daniny i podatki na wojsko. Siła zbrojna zużywa się w bitwach i zasoby wyczerpują się. Gospodarstwa w kraju popadają w nędzę. Przepada siedem dziesiątych ich bogactwa. Sześć dziesiątych z państwowych zasobów odchodzi na rozbite wozy, na zmęczone konie, na pancerze i hełmy, strzały i kusze, włócznie, halabardy i tarcze, woły pociągowe i ciężkie wozy dostawcze. Dlatego mądry wódz stara się wyżywić swe wojska na koszt wroga, bo jeden korzec żywności zdobytej

na wrogu jest wart dwudziestu korców z kraju, a jeden cetnar paszy zdobytej na wrogu to dwadzieścia przywiezionych z kraju. Jeńców traktuj dobrze i dbaj o nich. O wszystkich żołnierzy wziętych do niewoli trzeba się troszczyć wielkodusznie i szczerze, aby dali się nam spożytkować”. Z kolei rozdział jedenasty „Dziewięć terenów” zawiera następujące wskazówki: „Należy grabić żyzny kraj, aby wojska miały pod dostatkiem prowiantu. Dbaj o wyżywienie wojska. Nie męcz go bez potrzeby. Utwierdzaj je w duchu jednomyślności, dodawaj mu sił. Przemieszczaj swe oddziały i obmyślaj strategię tak, ażeby wróg nie potrafił przewidzieć twych ruchów. Póki wojsko nie doszło do wodopoju, dowódca nie mówi o pragnieniu. Póki jadło nie znalazło się na ogniskach, dowódca nie mówi o głodzie. Wprowadza wojska głęboko w kraj wrogich książąt i wtedy zwalnia spust. Pali okręty, rozbija garnki, pędzi swych żołnierzy jak stado owiec raz tu, raz tam, żeby nikt nie wiedział, dokąd zmierzają. Zbiera wojska i rzuca je tam, gdzie najniebezpieczniej.” Przytoczone przykłady wskazują na co najmniej dwuwymiarowe postrzeganie ludzi

<sup>19</sup> Moim zdaniem logistyka w zastosowaniach cywilnych (nie militarnych) istnieje co najmniej tak długo, od kiedy ludzie posiadli umiejętności wznoszenia miasta, budowy piramid czy konstruowania wymyślnych budowli. Zastosowania militarne – ze względu na odmienne od cywilnych celów – zostały wyodrębnione ze względu na sporą użyteczność wiedzy logistycznej w tym zakresie i powtarzalność oraz powszechność działań wojennych.

<sup>20</sup> Sun Zi, *Sztuka wojenna*, Wydawnictwo Olesiejuk, Ożarów Mazowiecki 2012.

w koncepcjach militarnych starożytnych dowódców – jako wojsko (własne i wrogie) i jako ludność cywilną (własną i obcą). Wszystkie grupy traktowane są przedmiotowo i służą realizacji celów militarnych (tu: zdobycie lub obrona terytorium). W decyzjach logistycznych ludzie jako zasób są traktowani na równi z innymi zasobami (broń, żywność).

Logistyka gospodarcza (zwana tu też „cywilną”, często wymieniana pod nazwą „biznesowej”) pojawiła się w dyskursie naukowym w połowie lat sześćdziesiątych XX wieku, mimo, że jej metody i narzędzia w znacznym stopniu były znane i wykorzystywane już w starożytności. Niemniej można zauważyć, że ten obszar stosowania ma na celu zapewnienie podmiotom funkcjonowania w najniższych możliwych kosztach całkowitych, jakie są możliwe do osiągnięcia przy założonym poziomie obsługi klienta, zatem przy świadomie określonym stopniu zaspokojenia potrzeb rynkowych. Znane w tym obszarze są kompromisy kosztowo-usługowe. Zatem człowiek w organizacji traktowany jest jako pracownik świadomy, ale mający za zadanie posługiwać się odpowiednio instrumentarium logistyki, oraz potrafiący nawiązywać współpracę. Ponadto, ważne jest uświadomienie sobie swojej roli w organizacji. Człowiek poza organizacją traktowany jest jako nabywca, którego należy właściwie obsłużyć (logistycznie), ale w przypadku, gdy dany klient nie jest a priori zadowolony z oferowanego poziomu obsługi – wówczas system logistyczny takiego klienta nie obsługuje. Zatem klient jest istotny dla systemu logistycznego w logistyce gospodarczej tylko wtedy, gdy umożliwia podmiotowi gospodarczemu generowanie zysku (z tendencją do jego maksymalizowania).

Logistyka społeczna traktuje ludzi w odmienny sposób. Tu, wewnątrz systemu, mamy do czynienia również z osobami, które posługują się we właściwy<sup>21</sup> sposób instrumentarium logistyki, znają swoje miejsce w organizacji oraz potrafią nawiązywać współpracę. Ponadto, muszą oni cechować się odpowiednim stopniem wrażliwości społecznej<sup>22</sup>,

kształtującej w odmienny sposób kompetencje menedżerów logistyki<sup>23</sup>. Ludzie na zewnątrz systemu (odbiorcy działań logistycznych) są traktowani z empatią jako osoby, których jakość życia jest dla decydentów bardziej istotna, niż nakłady, jakie są wymagane w trakcie realizacji działania, wspieranego logistycznie.

Zatem w działalności logistycznej, we wszystkich wymienionych obszarach, ludzie są traktowani w inny sposób, a to jest przesłanką dla odmiennego kształtowania wiązek celów zarządzania logistycznego.

### Wobec argumentów przeciwko logistyce społecznej

Argumentów do dyskusji dostarcza lektura wspomnianego już we wstępie artykułu A.Sadowskiego, zatytułowanego: *Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny*. W tabeli na następujących 2 stronach zestawiam argumenty Autora przywołanego tekstu (Adama Sadowskiego) oraz moje komentarze do przedstawionych argumentów.

Wreszcie, dla podparcia swojego stanowiska, A.Sadowski odwołuje się – niestety niecelnie – w tekście do dwóch źródeł literatury, jakoby potwierdzających Jego stanowisko. Powołując się na pracę S.Tenhuen<sup>25</sup> twierdzi, że ta autorka sytuuje logistykę społeczną w antropologii traktując ją jako narzędzie rozwoju teorii poznania nad wzajemnymi relacjami występującymi pomiędzy technologią, kulturą i strukturą społeczną. Tymczasem S.Tenhuen bada, w jakim stopniu telefony komórkowe zmieniają układy społeczne, w szczególności wzbogacając różnorodność kontaktów i ułatwiając nawiązywanie relacji handlowych wraz ze zwiększaniem ich efektywności. Tę sytuację ta autorka, *nota bene* – antropolog, nazwała „logistyką społeczną”, do czego miała prawo, z tym, że nie przypisuje ona temu terminowi znaczenia<sup>26</sup>, wskazanego w artykule przez A.Sadowskiego.

<sup>21</sup> Użyte w tym akapicie określenia „odpowiedni” czy „właściwy” należy traktować jako odniesienie do wymaganego przez organizację poziomu, który zgodnie z wymaganiami kadry zarządzającej stwarza przesłanki do realizacji celów organizacji na ustalonym poziomie.

<sup>22</sup> Szołtysek J., Twaróg S., Płaczek E., Majewska J., *Wrażliwość społeczna jako kompetencja przyszłych menedżerów logistyki – rozpoznanie wstępne*, Modelowanie procesów i systemów logistycznych Część XIV, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego Nr 56, Gdańsk 2015, s. 341-355.

<sup>23</sup> Szołtysek J., Jeż R., Twaróg S., *Kompetencje społeczne w okresie kształcenia zawodowego na potrzeby logistyki społecznej*, Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach nr 249/2015, s.11-22, oraz: Szołtysek J., Twaróg S., Płaczek E., *Kompetencje menedżerów firm świadczących profesjonalne usługi logistyczne w obszarze logistyki społecznej* [w:] *Usługi profesjonalne w globalnej gospodarce*, Matysiewicz J. (red.), Placet 2014, s. 86-107.

<sup>24</sup> Chociażby w związku z tym, że przepływy pieniędzy w ich wymiarze materialnym nieczęsto występują, natomiast zapisy księgowo na rachunkach bankowych nie podlegają kształtowaniu logistycznemu.

<sup>25</sup> Tenhuen S., *Mobile Technology in Village: ICTs, Culture, and Social Logistics in India*, „Journal of the Royal Anthropological Institute”, Vol. 14(3)/2008, s. 517. Przedmiotem zainteresowań Sirpy Tenhunen jest antropologiczne badanie technologii, innowacji i nowych mediów, a także antropologia rozwoju, polityka, ekonomia, płeć i pokrewieństwo. Prowadziła ona etnograficzne prace terenowe zarówno w wiejskich, jak i miejskich Indiach. Jej najnowsze badania koncentrowały się na przywłaszczaniu telefonów komórkowych w wiejskich Indiach. Jej książka *A Village Goes Mobile Telephony, Mediation and Social Change in Rural India* została opublikowana w 2018 r. przez Oxford University Press.

<sup>26</sup> Na s. 530 S.Tenhuen wyjaśnia: „Wolę używać terminu „logistyka społeczna” ponieważ podkreśla fakt, że logistyka jest społecznie kształtowana, a nie ogranicza się jedynie do życia gospodarczego, jako odrębnego od innych domen kultury i społeczeństwa. Bez względu na to, czy ktoś organizuje transakcję biznesową, czy utrzymuje osobiste relacje, dokonuje się to ramach istniejących relacji struktury społecznej. Innymi słowy, operacje logistyczne muszą opierać się na systemach symbolicznych”. A na s. 531 podsumowuje: „Telefonia kształtuje logistykę społeczną, jednocześnie intensyfikując toczący się konkurs znaczeń. Zamiast homogenizacji kultur, technologia mobilna wzmacnia wzorce kulturowe i procesy, które można pogodzić z powstającą logiką społeczną. Podobnie jak telefony komórkowe, inne technologie informacyjne i komunikacyjne mogą być opracowane tak, aby zawierały te wewnętrzne właściwości, które uruchamiają logistyczne wzorce reagujące na potrzeby rynku”.



Stanowisko Autora pracy „Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny”	Mój komentarz
<p>„Na świecie tworzenie podstaw współczesnego społeczeństwa odbywało się w przeszłości przeważnie przy użyciu siły, czego wyrazem były liczne wojny. Po nich następował okres względnej stabilizacji, który sprzyjał rozwojowi gospodarki. Współcześnie główne problemy w skali światowej nie dotyczą wyłącznie konfliktów zbrojnych i problemów gospodarczych, ale przede wszystkim dotyczą ludzi, ich miejsca i roli w społeczeństwie, które w zasadniczy sposób różni się od modeli społecznych, które występowały w historii” – s. 45.</p>	<p>Autor wiąże rozwój ludzkości z wątpliwym konceptem sił napędowych rozwoju ludzkości, jakoby będącym silnie powiązaniem początkowo z wojnami, następnie z gospodarką, a obecnie kwestiami społecznymi. To pomysł, który ma zasugerować współzależny z rozwojem społecznym rozwój logistyki. Nie są to prawdziwe stwierdzenia. Rozwój cywilizacji od samego początku związany był z wynalazkami ułatwiającymi pracę i wytwarzanie dóbr, z kolejnymi rewolucjami agrarnymi, a następnie (aż do dnia dzisiejszego) z pozostałymi falami rozwojowymi (patrz A. Toffler i jego prace). U podłoża żadnej z nich nie znajdujemy wojen.</p>
<p>„Współczesna teoria logistyki rozwinęła się w następstwie ustalenia reguł i zasad odnoszących się do prowadzenia działań militarnych zorientowanych na skuteczność osiągnięcia celów organizacji militarnych” – s. 45,</p> <p>a w szczególności: „Już wtedy istniały bardzo zróżnicowane podejścia do kwestii społecznych – w postaci zapewnienia bezpieczeństwa ludności cywilnej podczas realizacji operacji logistycznych” – s. 46.</p>	<p>Konflikty zbrojne - ich liczba w skali globu jest współcześnie rosnąca a ich zasięg w dużym stopniu wychodzi poza ogniska lokalne. Nie widać zmniejszającej się wraz z upływem czasu liczby konfliktów zbrojnych a zwiększającą się rolę stosunków społecznych można poddać poważnej dyskusji (w tym obszarze widzimy ostatnio istotne kryzysy). Trudno zatem znaleźć potwierdzenie sugerowanej przez Autora paraleli w stosunku do rozwoju logistyki, który w tradycyjnym, aczkolwiek mającym niewiele wspólnego z prawdą historyczną poglądzie o kolejności faz: logistyka militarna – gospodarcza (-i poddawana pod wątpliwość logistyka społeczna). Stąd też nie można uznać za słuszne te twierdzenia.</p>
<p>„Filozofia organizacji przepływu zasobów, przede wszystkim odnosząca się do strumieni dóbr realnych, ale także informacyjnych i środków pieniężnych odnosiła się w każdym z wymienionych przypadków do struktur społecznych. Istniejąca struktura społeczna decydowała zarówno o możliwościach, jak i potrzebach logistycznych stanowiąc element konieczny w realizacji działań logistycznych oraz budowie struktur logistycznych – wojskowych i gospodarczych”.</p>	<p>Na to stwierdzenie po pierwsze – nie ma dowodu, po drugie – jest ono nieprawdziwe (w kontekście paradygmatu logistyki) w odniesieniu do środków pieniężnych<sup>24</sup>. Organizacje biznesowe (gospodarcze) tworzą swoje struktury w taki sposób, by maksymalizować efekty swojego funkcjonowania – często są to pochodne przyjętego modelu biznesu. Logistyka w takich organizacjach funkcjonuje na różnych zasadach, generalnie jest albo częścią organizacji, z różnym jej usytuowaniem w strukturze, albo jest świadczona jako usługa przez wyspecjalizowany podmiot zewnętrzny.</p>
<p>„Logistyka społeczna nawiązująca bezpośrednio do teorii struktur społecznych odnosi się do zbioru pewnych szczególnych zasad kształtujących rozwój społeczny w oparciu o fizyczne przepływy zasobów: fizycznych, informacyjnych oraz środków pieniężnych, których nadrzędnym celem jest zaspokojenie potrzeb społecznych” – s. 47,</p> <p>„Przyjmując historyczną zmienność potrzeb społecznych za czynnik sprawczy zachodzących zmian społeczno-gospodarczych, można przyjąć hipotezę o istnieniu logistyki społecznej już w czasach starożytnych” – s. 47.</p>	<p>Teoria struktur społecznych, zwana niekiedy teorią grup społecznych oraz teorią społeczeństwa, stara się uogólnić wyniki badań nad różnymi typami i formami zbiorowego życia ludzi i ustalić jego ogólne prawa. Studiuje ona elementy składowe grup i zbiorowości wszelkiego rodzaju, zasady ich budowy, wzajemnego przyporządkowania elementów składających się na zbiorowości i siły wyznaczające ich funkcjonowanie. Bada spójność wewnętrzną grup, siły wyznaczające tę spójność oraz siły i czynniki wywołujące ich rozkład. W takim kontekście logistyka społeczna, zdefiniowana również w tym artykule, nie czerpie swoich pryncypiów i przypisywanie im w dyskursie roli wyznacznika istnienia logistyki społecznej jest w tym kontekście nieuzasadnione.</p>
<p>„Zarówno na poziomie ontologicznym, epistemologicznym jak i metodologicznym można odszukać wspólne źródła, stanowiące podstawy współczesnej logistyki wojskowej i gospodarczej. Dotyczy to zasad ogólnych, które są stosowane w ramach systemów logistyki wojskowej i gospodarczej bez względu na rodzaj i charakter przepływu zasobów. Jednakże dążenie do autonomii logistyki gospodarczej w stosunku do logistyki wojskowej doprowadziło do sytuacji braku przejrzystości na poziomie aksjomatycznym, czyli podstawowych kategorii, którymi posługują się teoretycy z wymienionych obszarów”.</p>	<p>To stwierdzenie w kontekście zaprezentowanych w przywołanym artykule (oraz w innych, związanych z logistyką społeczną) informacji jest nieprawdziwe – mamy przecież jeden paradygmat logistyki, cel, przedmiot i istotę. Gdyby cytowane stwierdzenie chciało uznać za prawdziwe, należy na początku skutecznie zanegować zarówno paradygmat logistyki, jak i jej (logistyki) generalną definicję.</p>

<p>„...w konsekwencji termin „dostępność” odnoszony do całokształtu działań logistycznych jest interpretowany w różny sposób w zależności od kontekstu”.</p>	<p>To jedno z bardziej zastanawiających stwierdzeń. Jakie znaczenie ma to, co wywołuje konieczność uruchomienia przepływów i ich kształtowania, by w rezultacie osiągnąć dostępność? Ta okoliczność jest jedynie istotna dla osoby podejmującej decyzje w ramach zarządzania logistycznego – ta osoba musi mieć odpowiednie przygotowanie i znać składowe wiązki celów tegoż zarządzania. Przyczyna – jakakolwiek by nie była – czy zapewnienie bezpieczeństwa, czy potrzeba konsumpcji – nie ma znaczenia. Obie te grupy potrzeb są realizowane poprzez zapewnienie dostępu do właściwych zasobów we właściwym miejscu i czasie (nie wspominając już o innych przymiotach dostępności). Dostępność w żadnym wypadku nie jest kontekstowa.</p>
<p>„Przyjmując za punkt wyjścia w dyskusji nad zasadnością stosowania klasycznego paradygmatu logistyki do kwestii społecznych istotę i mechanizm powstawania potrzeb społecznych a także ich usytuowanie w dziedzinach nauki [takich socjologia, filozofia czy antropologia kultury] istnieje trudność w jego jednoznacznej akceptacji w przypadku przepływów fizycznych inicjowanych potrzebami społecznymi. Pierwszą wątpliwość budzi przyjęcie konieczności występowania przepływów fizycznych w odniesieniu do zjawisk społecznych” – s. 49-50.</p>	<p>To zdumiewające stwierdzenie. Pomijając dosyć skomplikowaną naturę potrzeb społecznych, logistyka społeczna (o czym wielokrotnie pisałem) związana jest z tymi sytuacjami, które mają szczególną rolę społeczną, a zaspokojenie których zapewnia prawidłowe funkcjonowanie społeczeństwa oraz poszanowanie praw obywatelskich i praw człowieka. Nota bene potrzebą społeczną jest „każda potrzeba o podłożu społecznym”; chociaż istnieje rozszerzone rozumienie pojęcia, zgodnie z którą potrzeby społeczne to te, „które odczuwają członkowie wielu różnych grup społecznych, masy ludzkie i o których społeczeństwo sądzi, że w ich zaspokojeniu muszą dopomóc jednostce instytucje publiczne”.</p>
<p>„W przypadku logistyki społecznej wartości postrzegane jako cenne dla społeczeństwa mają często wymiar niematerialny i nie sposób je przyrównać do wartości wynikających z prawa do posiadania dóbr realnych.”</p>	<p>Skorzystanie z dobra niematerialnego, które dla skonsumowania wymaga dotarcia w konkretne miejsce i na czas (użyteczność miejsca i czasu) wymaga zastosowania narzędzi logistycznych. Czy koniecznie musimy posiadać dobra realne? W przypadku, gdy w celu ratowania życia ludzkiego (wartość niematerialna) organizowana jest pomoc humanitarna, to ma ona wymiar wsparcia materialnego, a jej skuteczność jest uwarunkowana dostępnością do tych dóbr tych osób, których życie jest ratowane. Czyżby to nie były przejawy działalności logistycznej?</p>

Drugie źródło, przywołane przez A.Sadowskiego to praca J.S. Colemana<sup>27</sup>, która jakoby dowodzi zainteresowania w 1988 roku logistyką społeczną. Artykuł, na który powołuje się A.Sadowski, dotyczy zależności między kapitałem społecznym i kapitałem ludzkim, rozpatrywanych w kontekście socjologicznym oraz ekonomicznym. Gwoli ścisłości, pojęcie „logistyka” w tej pracy występuje na s. 113 jako „regresja logistyczna”. Wreszcie w zakończeniu A.Sadowski stwierdza: „Co więcej, zachodzące zmiany cywilizacyjne jedynie ujawniły społeczną rolę logistyki w przechodzeniu do społeczeństwa cyfrowego, w którym podstawowy akcent położony jest na globalny przepływ informacji w systemach. Znajduje to potwierdzenie w badaniach nad wykorzystaniem analizy sieci społecznych w logistyce<sup>28</sup>, które dają nowe światło na prawdziwą naturę logistyki. Prowadzi to do konstatacji, że pierwotną kategorią w teorii logistyki, która została pominięta w historii logistyki jest logistyka społeczna,

a logistyka wojskowa i gospodarcza mają charakter wtórny. Przyjmując idee filozofii redukcjonizmu, można dostrzec, że potrzeby społeczne są zaspokajane przez komponenty istniejące w dotychczasowych systemach logistyki<sup>29</sup>. Po kolei: badania C.R.Carter, L.M.Ellram, W.Tate, które jakoby „dają nowe światło na prawdziwą naturę logistyki”, niestety takiego światła nie dają. Artykuł, na który powołuje się A.Sadowski poświęcony jest użyteczności analizy sieci społecznych w badaniach logistycznych i bazuje na analizie różnych wariantów usytuowania osób decyzyjnych w strukturze organizacyjnej, i ich wpływu na nieformalne projekty logistyczne. To, do czego w rezultacie badań doszli autorzy, sprowadza się do stwierdzenia, że w przypadku nieformalnych projektów logistycznych, pozycja centralna w sieci społecznej jest istotniejsza zarówno od formalnej rangi danej osoby jak i od lat pracy w organizacji. Jak zatem można na podstawie tak dobranych argumentów, bez odniesienia

<sup>27</sup> Coleman J.S., *Social capital in the creation of human capital*, „American Journal of Sociology”, No. 94/1988, s. 95-120.

<sup>28</sup> Carter C.R., Ellram L.M., Tate W., *The use of social network analysis in logistics research*, „Journal of Business Logistics”, No. 28(1)/2007, s. 137-168.

<sup>29</sup> Sadowski A., *Logistyka...op.cit.*, s. 51.

się do znanej A.Sadowskiemu koncepcji logistyki społecznej, usytuowanej w ogólnym kontekście logistyki i paradygmacie logistyki, wysnuwać wnioski o tym, że „potrzeby społeczne są zaspokajane przez komponenty istniejące w dotychczasowych systemach logistyki”, a zatem nie ma miejsca dla logistyki społecznej w zakresie opisywanym w tym artykule (jako trzeciej, równoprawnej koncepcyjnie odmianie logistyki)?

### Zamiast podsumowania

Dyskusja nad tym, czy logistyka społeczna istnieje, czy nie, wydaje się być w pewnym zakresie bezprzedmiotowa – liczne prace na jej temat torują jej drogę do samodzielnego i niezależnego istnienia. Zrozumiałym jest też dociekanie, podważanie czy negowanie zjawisk koncepcyjnych, o ile jest prowadzone rzetelnie w nurcie ewolucyjnym – czyli w odniesieniu do logiki, jaka była wykorzystana przy tworzeniu nowych pojęć, jak również do opublikowanego dorobku w tym zakresie. Krytyczna analiza literatury polega na odniesieniu się do argumentów, prezentowanych w dorobku piśmienniczym i do ewentualnego umotywowanego podważania słuszności tez, zawartych w tych artykułach. Jeśli natomiast istniejący dorobek odrzucamy, musimy mieć do tego uzasadniony powód. Najgorzej, gdy istniejący dorobek ignorujemy i dobieramy niekiedy półprawdziwe, a nawet nieuzasadnione argumenty. Wówczas w miejsce merytorycznej dyskusji naukowej pojawiają się treści o charakterze nienaukowym, bazujące jedynie na przekonaniu o własnej racji.

### Streszczenie

W artykule podjęto problematykę zasadności wydzielenia logistyki społecznej jako odrębnej postaci logistyki wraz ze wskazaniem na odrębności, które uzasadniają istnienie logistyki społecznej. Dla kontrastu przeprowadzona została polemika z argumentami przeciwnymi wydzieleniu logistyki, zaczerpniętymi z artykułu „Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny”.

**Słowa kluczowe:** logistyka społeczna, cele logistyki, zarządzanie logistyczne.

## Social logistics. How the perception of the role of a man changed the logistics decisions.

### Summary

The article discusses the issue of the legitimacy of separating social logistics as a separate form of logistics together with an indication of the separateness that justifies the existence of social logistics. In contrast, a polemic with arguments against the separation of logistics, taken from the article "Social Logistics. Paradigmatic discourse" was provided.

**Keywords:** Social logistics, logistics goals, logistics management.

### LITERATURA/BIBLIOGRAPHY

- [1] Carter C.R., Ellram L.M., Tate W., *The use of social network analysis in logistics research*, "Journal of Business Logistics", No. 28(1)/2007.
- [2] Coleman J.S., *Social capital in the creation of human capital*, "American Journal of Sociology", No. 94/1988.
- [3] Rokita J., *Wędrownka po drogach i bezdrożach krajiny zarządzania*, [w:] *Uroczystość nadania profesowi doktorowi habilitowanemu Jerzemu Rokicie tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu*, Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Wrocław 2009.
- [4] Sadowski A., *Logistyka społeczna. Dyskurs paradygmatyczny*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, Nr 348/2018.
- [5] Tenhuen S., *A Village Goes Mobile Telephony, Mediation and Social Change in Rural India*, Oxford University Press 2018.
- [6] Tenhuen S., *Mobile Technology in Village: ICTs, Culture, and Social Logistics in India*, "Journal of the Royal Anthropological Institute", Vol. 14(3)/2008.
- [7] Szapiro T., *Co decyduje o decyzji*, PWN, Warszawa 1993.
- [8] *Jakość życia w mieście. Poglądy interdyscyplinarne*, J. Szółtysek (red. nauk.), CeDeWu, Warszawa 2018.
- [9] Szółtysek J., *Principium logistyki*, „Logistyka”, nr 1/2015.
- [10] Szółtysek J., *Sieci społeczne w kształtowaniu decyzji logistyki społecznej*, „Logistyka”, nr 3/2015.
- [11] Szółtysek J., Jeż R., Twaróg S., *Kompetencje społeczne w okresie kształcenia zawodowego na potrzeby logistyki społecznej*, „Studia Ekonomiczne. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”, nr 249/2015.
- [12] Szółtysek J., Kołodziejczyk P., *Epistemologia logistyki społecznej*, „Przegląd organizacji”, nr 4/2009.
- [13] Szółtysek J., Twaróg S., Jeż R., *Logistyka społeczna – kontrowersje wokół jej istoty*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu”, nr 505/2018.
- [14] Szółtysek J., Sadowski A., Kalisiak-Mędelska M., *Logistyka społeczna. Teoria i zastosowanie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- [15] Szółtysek J., Twaróg S., *Logistyka Społeczna – dokonania, trendy, wyzwania. Doświadczenia Katedry Logistyki Społecznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach*, [w:] Jędralska K., Dyduch W. (red.) *Nauki o zarządzaniu. Dokonania, trendy, wyzwania*, Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Katowice 2017.
- [16] Szółtysek J., Twaróg S., Płaczek E., *Kompetencje menedżerów firm świadczących profesjonalne usługi logistyczne w obszarze logistyki społecznej* [w:] *Usługi profesjonalne w globalnej gospodarce*, Matysiewicz J. (red.), Placet 2014.
- [17] Szółtysek J., Twaróg S., Płaczek E., Majewska J., *Wrażliwość społeczna jako kompetencja przyszłych menedżerów logistyki – rozpoznanie wstępne*, Modelowanie procesów i systemów logistycznych Część XIV, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Gdańskiego”, nr 56, Gdańsk 2015.
- [18] Sun Zi, *Sztuka wojenna*, Wydawnictwo Olesiejuk, Ożarów Mazowiecki 2012.